

wpoznaniu.pl

NR 123, 3-6.07.2025

Redaktor wydania: Artur Adamczak

ISSN 2956-5790

Co, gdzie, kiedy?
s. 6**Dwa miesiące sportowych
emocji w Wielkopolsce**
s. 7

s. 4

FOT. MICHAŁ MURAWSKI

Z nostalgią mu do twarzy. Wiktor Dyduła na BitterSweet Festival

Kobieta atakuje mieszkańców, a służby są bezradne

Krzyki na klatce schodowej, metalowe pręty wkładane pod drzwi sąsiadów i lęk o to, że po raz kolejny zostaną o coś oskarżeni. Tak wygląda codzienność mieszkańców jednej z kamienic przy ulicy Jarochowskiego którzy muszą mierzyć się z agresywnym zachowaniem swojej sąsiadki.

s. 2

Prezydent Poznania powołał swojego nowego zastępcę

Jacek Jaśkowiak powołał nowego zastępcę. To Marcin Gołek, obecny wiceprezes Poznańskich Inwestycji Miejskich. Obok Jędrzeja Solarskiego, Natalii Weremczuk i Mariusza Wiśniewskiego to czwarty zastępca prezydenta Poznania.

s. 5

Szpital przy ulicy Polnej podsumował rok działania programu in vitro

Średnio co szósta para starająca się o dziecko ma problem z zajściem w ciążę. W czerwcu ubiegłego roku ruszył program in vitro finansowany przez rząd. Skorzystać z niego mogą również pacjenci onkologiczni.

CAŁY ARTYKUŁ PRZECZYTASZ
NA STRONIE WWW.WPOZNANIU.PL

REKLAMA

TU SIĘ KLIKA

wpoznaniu.pl



Nasza dzielnica

Łazarz

Kobieta atakuje mieszkańców, a służby są bezradne

Krzyki na klatce schodowej, metalowe pręty wkładane pod drzwi sąsiadów i lęk o to, że po raz kolejny zostaną o coś oskarżeni. Tak wygląda codzienność mieszkańców jednej z kamienic przy ulicy Jarochowskiego, którzy od lat borykają się z irracjonalnym, agresywnym zachowaniem swojej sąsiadki.

Od trzech lat mieszkańcy jednej z kamienic na Łazarzu w Poznaniu żyją w stanie ciągłego lęku. Powodem jest niepokojące i coraz bardziej agresywne zachowanie jednej z lokatorek. Mimo licznych zgłoszeń m.in. do MOPR-u, ZKZL-u, Urzędu Miasta oraz na policję nikt do tej pory nie rozwiązał ich problemu.

– Obawiamy się o swoje życie i bezpieczeństwo. Ta pani była już wielokrotnie leczona psychiatrycznie, ale wraca i sytuacja się powtarza. Każdego dnia jesteśmy narażeni na kontakt z osobą, która staje się coraz bardziej agresywna, nieobliczalna i niebezpieczna – re-

lacionuje mieszkanka kamienicy.

Klatka schodowa jest pierwszym miejscem codziennych ataków. Właśnie tam mieszkańcy są zaczepiani. Kobieta mówi o trujących cząsteczkach, promieniowaniu i dziwnych zapachach. Przez to obawiają się wyjść ze swoich mieszkań nawet do pracy. Koszmar z klatki przenosi się również do ich mieszkań. Tam toczą się pełne strachu rozmowy o to, czy ktoś w końcu udzieli im pomocy. Sami próbowali z nią rozmawiać, jednak szybko zorientowali się, że jej zachowanie to trwały, niepokojący stan.

– Pojawiały się doniesienia na grupach osiedlowych. Ludzie pisali, że kobieta od lat zaczepia wybrane osoby, głównie kobiety. Opowiada o krzywdach, obserwuje dzieci na placu zabaw. Od kilku miesięcy kobieta puka do drzwi, zostawia listy z oskarżeniami, nocami biega po klatce schodowej z latarką. Mierzy jakimiś urządzeniami coś przy drzwiach, kaszle

pod czyimiś drzwiami i stoi pod schodami po ciemku. Zamontowaliśmy już nawet kamery w wizerach. To jest koszmar, boimy się ją minąć na klatce. Sąsiadka wychodzi z gazem pieprzowym w kieszeni. Przed wyjściem z mieszkania sprawdzam, czy jej nie ma. To nie jest normalne życie. Ta osoba nie powinna tu mieszkać. To zagrożenie dla nas i naszych dzieci. Już nie chodzi tylko o dziwactwa, ale realny strach o zdrowie i życie – opowiada jeden z mieszkańców.

Codzienny koszmar i spadek ceny nieruchomości

To nie koniec problemów. Jedna z par zdecydowała się sprzedać swoje mieszkanie. Niestety szybko okazało się, że aktualna sytuacja wpływa na cenę nieruchomości.

– Wartość mieszkania spadła aż o połowę – dodaje mieszkanka.

W sprawie kosmaru mieszkańców kamienicy skontaktowaliśmy się z policją. Okazało się, że dzielnicowy zna tę historię.

O sytuacji poinformował MOPR i ZKZL z prośbą o wgląd w sytuację życiową kobiety.

– Każdy sygnał od mieszkańców spotyka się ze zdecydowaną reakcją policjantów i nie zostanie zbagatelizowany. W 2025 roku policjanci z poznańskiego Grunwaldu odnotowali pod wskazanym adresem jedną interwencję, dotyczącą osoby, która zachowywała się irracjonalnie. Tego dnia na miejsce prócz policjantów został zadysponowany zespół ratownictwa medycznego, który podjął decyzję, aby przetransportować kobietę do szpitala celem konsultacji lekarskiej – mówi mł. asp. Anna Klój.

Mimo zapewnień mieszkańcy nie otrzymują pomocy. W czerwcu kobieta nękająca sąsiadów trafiła do szpitala. Szybko jednak została wypuszczona i koszmar powrócił. Dlatego postanowiliśmy porozmawiać również z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie.

– W sytuacjach, jak ta tutaj przedstawiona, staramy się po-

móc takiej osobie. Jednocześnie podejmujemy działania, których celem jest rozwiązanie problemów sygnalizowanych przez mieszkańców. Chcę jednak podkreślić, że to mieszkanka decyduje, czy skorzysta z proponowanych przez MOPR Poznań form wsparcia, ponieważ nie możemy nikogo zmusić do przyjęcia pomocy. Jeżeli taka osoba zagraża swojemu życiu lub życiu i zdrowiu innych, a także nie jest w stanie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb, ośrodek pomocy społecznej oferuje usługi specjalistyczne lub wnioskuję do sądu na przykład o przymusowe leczenie bez jej zgody – mówi Bogna Kisiel z MOPR Poznań.

Sytuacja nadal nie ma rozwiązania. Mieszkańcy obawiają się koszarnej codzienności, a kobieta w dalszym ciągu zaczepia ich i atakuje. Czy mają jeszcze szansę na normalne życie przy ul. Jarochowskiego? Wróćmy do sprawy, gdy tylko poznamy nowe fakty.

Monika Statucka ■

REKLAMA

KolagenCito – inwestycja w odbudowę organizmu

Kolagen jest jednym z najważniejszych składników w organizmie, a jego niedobór może prowadzić do różnych problemów zdrowotnych.

KolagenCito – dobry wybór!

Starzejąc się, zmagamy się z rozstępami, cellulitem, zmarszczkami, opadającymi powiekami i policzkami, doskwierają kolana, łokcie, biodra, łydki, mięśnie, złamane kości. Pojawiają się kłopoty z kręgosłupem, karkiem, a włosy oraz paznokcie tracą blask. Aby starać się złagodzić skutki starzenia, można systematycznie wspierać się, stosując kola-

gen. Powinien być on wysokiej jakości, jak KolagenCito marki Reutter, mającej ponad 100 lat doświadczenia w produkcji dobroczynnych produktów. Doskonały KolagenCito zawiera aż 400 mg wysokogatunkowego kolagenu w każdej pastylce, a także odpowiednią ilość witaminy C, która wspiera proces odbudowy włókien kolagenowych. KolagenCito to doskonały eliksir mło-

dości i znakomity pomysł na prezent. To czempion wśród kolagenów! Jest w wygodnej formie podania, bez rozpuszczania, zawsze pod ręką – pastylki miękkie (3 dziennie). KolagenCito jest chroniony prawem patentowym na świecie. **Kupisz w aptekach i sklepach zielarskich w korzystnej cenie ok. 43 zł.**





Strefa Mieszkańca

MATERIAŁ PARTNERA

Nowa siedziba Teatru Muzycznego coraz bliżej

Plac budowy nowej siedziby Teatru Muzycznego w Poznaniu został oficjalnie przekazany generalnemu wykonawcy inwestycji – firmie Dekpol Budownictwo. To oznacza, że prace związane z powstaniem tej wizytówki Miasta ruszają już pełną parą.

– Cieszę się, że wieloletnia praca całego zespołu Teatru Muzycznego w końcu znajduje swoje ukończenie w postaci rozpoczęcia budowy nowej siedziby tej instytucji – mówi Jacek Jaśkowiak, prezydent Poznania. – Od lat Miasto Poznań wspiera starania, których celem jest wybudowanie największego i najnowocześniejszego teatru muzycznego w Polsce. Jestem pewien, że jego nowa siedziba będzie piękną wizytówką Poznania. Po kapitalnym remoncie centrum miasta przyszedł czas na inwestycje w kulturę. Ta jest jedną z największych i cieszę się, że będzie ją prowadził doświadczony polski wykonawca.

W wydarzeniu wzięła udział również Hanna Wróblewska, minister kultury i dziedzictwa narodowego – podległe jej ministerstwo współfinansuje inwestycję.

– Powiem krótko: czas na teatr – mówiła Hanna Wróblewska. – Bardzo się cieszę, że rozpoczynamy taką inwestycję, największą w dziedzinie kultury w Poznaniu od kilkudziesięciu lat. Budynek, który



że marzenia pokoleń się spełniają. Dziękuję wszystkim, którzy przede mną starali się o ten teatr. Szczególny bieg zdarzeń i ogromna determinacja całego zespołu sprawiły, że to my będziemy mogli ten obiekt budować – mówił Przemysław Kieliszewski, dyrektor Teatru Muzycznego. – Data naszego spotkania nie jest przypadkowa – nasz teatr jest równolatką Poznańskiego Czerwca '56.

konane zostaną nasadzenia, a zasadnicze roboty budowlane mają ruszyć w 2026 roku.

– Jako przedstawiciel polskiej spółki z 30-letnim doświadczeniem deklaruję, że wybudujemy ten obiekt w najwyższej jakości i w terminach wynikających z umowy – zapewnia Mariusz Niewiadomski, prezes Dekpol Budownictwo. – Zakończenie inwestycji planowane jest na grudzień 2028 roku.



powstanie będzie przystosowany do bardzo szerokiej publiczności, dzięki temu łatwiej, będzie nam trafić do tych, którzy potrzebują teatru – a potrzebujemy go wszyscy.

Podczas konferencji przedstawiono plany inwestycyjne na najbliższe miesiące – oddanie nowej siedziby Teatru Muzycznego planowane jest na 2028 rok.

– Czuję wielką radość z tego,

Po przekazaniu placu budowy wykonawca – firma Dekpol Budownictwo – może rozpocząć organizację zaplecza budowy, a także wykonać pomiary akustyczne i wibroakustyczne. Jeszcze w tym roku toczyć się będą intensywne prace projektowe, a także niezbędne uzgodnienia z Miejskim Konserwatorem Zabytków. Działka zostanie gruntownie uporządkowana, wy-

Nowoczesny teatr, dostępny dla wszystkich

Nowoczesny budynek, który powstanie w centrum Poznania, przy zbiegu ulic Św. Marcin i Skośnej ma stać się nowym symbolem miasta. Będzie to największy teatr muzyczny w Polsce o łącznej kubaturze 170 tys. metrów sześciennych, z salą główną (widownia na blisko 1200 miejsc), salą kameralną (po-

nad 300 miejsc) z możliwością aranżacji, przestrzenią koncertową (150 miejsc), foyer oraz restauracją z salą bankietową. Wszystko to na terenie o powierzchni ponad 6 tys. metrów kwadratowych.

Nowoczesna, przestrzenna scena główna pozwoli na realizację spektakli z większym rozmachem m.in. dzięki szybkim, dwupoziomym zapadnikom, głębokim kulisom i obrotowej scenie. Oprócz części ogólnodostępnej powstanie obszerne zaplecze z pomieszczeniami niezbędnymi do przygotowania spektaklu: garderobami, charakteryzatornią, salami prób, studiem nagraniowym, warsztatami (m.in. krawieckim, butaforskim, charakteryzatorskim), biblioteką, biurami i magazynami.

Teatr zaplanował szereg rozwiązań dla osób z niepełnosprawnościami. To elektromechanicznie wspomagane drzwi wejściowe oraz wewnątrz budynku, dostosowane windy i windy w Biurze Obsługi Widza oraz szatniach, linie naprowadzające i pola uwagi ułatwiające poruszanie się po budynku osobom niewidomym i słabowidzącym oraz specjalny system nawigujący łączący się z aplikacją w telefonie, a także pętla indukcyjna ułatwiająca słyszenie osobom korzystającym z aparatów słuchowych.

Ponadto dostępne będą zestawy słuchawkowe ze specjalnym odbiornikiem, pozwalające na realizację spektakli z audiodeskrypcją. Dla osób poruszających się na wózkach zostaną przygotowane komfortowe miejsca w jednym z dogodnych rzędów na widowni, a wejście na scenę będzie dostosowane dla

osób z ograniczeniami ruchowymi. Ponadto w jednej z łazienek będzie można skorzystać z komfortki – przewijaka dla dorosłych osób z niepełnosprawnościami. Dzięki tym rozwiązaniom udział w spektaklu będą mogli wziąć wszyscy, którzy ze względu na niepełnosprawność mają ograniczony dostęp do oferty kulturalnej.

Koncepcja stworzenia Parku Wody i Muzyki to jedna z dodatkowych opcji w przetargu, która powstała przy udziale Zarządu Zieleni Miejskiej i spółki Aquanet. Zakłada lokalizację nowego parku od południowej strony inwestycji, między mostem Dworcowym a Teatrem, wzdłuż nowej ulicy Skośnej, dochodzącej do ulicy Składowej. Na terenie parku może powstać m.in. zbiornik zasilany wodą retencjonowaną z dachu teatru, wodno-muzyczna ścieżka edukacyjna i kładki dla pieszych. Niezbędna do prawidłowego użytkowania Teatru i Parku Wody i Muzyki będzie budowa nowoprojektowanej ulicy Skośnej. Zadanie to zrealizowane zostanie przez Poznańskie Inwestycje Miejskie przy udziale Zarządu Dróg Miejskich.

Inwestycja jest współfinansowana z budżetów Miasta Poznania, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Powiatu Poznańskiego. Wartość zamówienia podstawowego wynosi blisko 375 mln zł, a wynikająca z opcji kwota to ok. 116 mln zł. Łączna wartość realizacji przy wykorzystaniu wszystkich praw opcji to ok. 491 mln zł.

Temat
numeru

Monika Statucka

Z nostalgią mu do twarzy. Wiktor Dyduła na BitterSweet Festival



Wiktor Dyduła zagra na BitterSweet Festival

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Wybrała go publiczność. Wiktor Dyduła wygrał NEXT FEST AWARD 2025, zdobywając najwięcej głosów od publiczności. Artysta już w sierpniu wystąpi na BitterSweet Festival w Poznaniu. Będzie sentymentalnie i bardzo emocjonalnie. Nam zdradza, czego jeszcze możemy spodziewać się podczas słodko-gorzkiego koncertu na Cytadeli.

To taki rodzaj muzyki, który już pokochały różne pokolenia. Bywa spokojnie, jak i nieco nostalgicznie, jednak w jego utworach nie brakuje energii, przy której ciało samo rusza do tańca. Wiktor Dyduła opanował listy przebojów. 28-latek jest utalentowanym samoukiem. Szybko skoncentrował się na muzyce i poszedł po swoje również do telewizji, zdobywając rozpoznawalność i pierwszych fanów.

Monika Statucka: Karierę muzyczną rozpoczęłaś dość wcześnie. Wiele osób pamięta Cię z popularnego talent show. To właśnie wtedy Twoja kariera nabrała rozpędu?

Wiktor Dyduła: Na pewno to był moment, w którym sprawy muzyczne ruszyły mocno do przodu, choć poszedłem do programu z myślą o poznanie ludzi z branży i to się udało. Dodatkowo singiel „Dobrze wiesz, że tęsknię” trafił do radia i było to super uczucie, choć sam oryginalny aranż utworu niekoniecznie współgrał ze mną. Dziś na koncertach gramy go w odmiennej wersji, zbliżonej do klimatów klubowych. Ludzie skaczą, czują naszą energię, światła wariują, jest czad!

M.S.: Masz wyrazisty, rozpoznawalny styl i wizerunek. Współpracujesz z innymi artystami, czego dowodem jest duet z Kasią Stankiewicz, a w Twoich teledyskach występują znani aktorzy. Czy lubisz współpracę z innymi twórcami i czy w najbliższym czasie możemy spodziewać się nowych kolaboracji z Twoim udziałem?

W.D.: Traktuję takie współprace przede

wszystkim jako doświadczenie i przyjemność. Praca z innymi wokalistami czy w ogóle praca przy sztuce to spotkanie się kilku różnych energii. Producenta, reżysera, muzyków, kompozytorów. Każdy z nas ma inną wrażliwość, każdy zostawia część siebie na nagraniu i to cudowne móc spotkać się razem w 3-4 minutowej piosence czy klipie. W najbliższym czasie tak, pojawi się nowa kolaboracja. Zaśpiewałem na najnowszym singlu zespołu NAGO, serdecznie zapraszam!

M.S.: Twoja muzyka, chociaż często pełna energii, pozostawia po sobie nostalgię. Do jakich muzycznych wspomnień najchętniej wracasz?

W.D.: Jeśli pytasz o inspiracje muzyczne, to jest tego naprawdę sporo. Tekstowo staram się sięgać przede wszystkim do rzeczywistości. Wyciągnąć z niej to, co dla nas powinno być ważne. Dużo obserwuję,

wylapuję momenty i chwile, staram się przelewać je na papier w taki sposób, aby trafić do słuchacza. Niekoniecznie mojego, bo cieszy mnie, jeśli ktoś czasem napisze, że nie do końca interesuje go nasza muzyka, ale teksty do niego trafiają. Cieszę się, gdy na koncerty przychodzą rodzice z dziećmi i mówią, że to dzieci pierwsze poznały Wiktorę, a oni potem wsłuchali się w teksty.

M.S.: Już od kilku miesięcy w mediach jest głośno na temat nowego festiwalu w Poznaniu. Rok temu influencerzy dostali tajemnicze paczki z walkmanami. Te małe urządzenia towarzyszyły w dzieciństwie millenialsom, a dziś zakurzone spoczywają na dnie szuflad. BitterSweet Festival udowadnia, że nowe dobrze łączy się z tym, co mogłoby się wydawać już niezbyt aktualne. Nostalgia, wspomnienia i największe hity z tamtych lat. Podczas sierpniowego festiwalu w parku Cytadela zagrają m.in.: Nelly Furtado, Hurts, Rag'n' Bone Man, Melanie C, Empire of the Sun oraz Ella Eyre, Janni i Salvatore Ganacci. W sierpniu również Ty zagrasz na BitterSweet Festival w Poznaniu. To pierwsza edycja słodko-gorzkiej imprezy. Jak jest Twoje nastawienie?

W.D.: Jaram się na maksa! Empire of the Sun, Hurts, Wiktor Dyduła (śmiech). To niesamowite, przerosło moje marzenia. Tym bardziej, że jest to występ wynikający z wygranej na Next Feście. Ludzie zagłosowali i to dzięki nim tam jestem. To największa nagroda, jaka mnie spotkała.

M.S.: Wolisz duże plenery i festiwale czy bardziej kameralne koncerty?

W.D.: To i to. Nasza pierwsza trasa koncertowa była w niewielkich klubach lub niewiele osób na nie przyszło, ale te występy pamiętamy najbardziej. Dla mnie ważny jest każdy słuchacz. Czy jest to ten jeden w klubie, czy jest to ostatni rząd fanów na BitterSweet w 30-sto tysięcznym tłumie. Każdy.

M.S.: Poznańska publiczność z pewnością jest ciekawa Twojego występu. Przygotujes dla nas coś specjalnego?

W.D.: Nie mówię tak, nie mówię nie.

Słodko-gorzki Poznań

W parku Cytadela będzie moc muzyki, ale liczyć możemy również na wystawy, spotkania i dyskusje. Będzie o tym, co łączy pokolenia, co ważne dla młodych osób, ale również tych nieco starszych. Jednym z formatów jest BitterSweet Talks, czyli przestrzeń do rozmowy i refleksji, tworzona we współpracy z projektem MŁODE GŁOWY i fundacją SEXED.PL. Dyskusje dotkną tematu uważności, zdrowia psychicznego i reagowania na sytuacje, które mogą budzić niepokój. To dowód na to, że przestrzeń pełnie muzyki i radości potrafią być również pretekstem do podjęcia ważnych tematów. Festiwal współpracuje również z Uniwersytetem Artystycznym w Poznaniu i lokalnymi partnerami. Cel jest taki, aby wpisać się w tkankę miejską, dając mieszkańcom i gościom przestrzeń pełną emocji i świadomości. Oprócz koncertów topowych gwiazd wydarzenia będą odbywały się również po zakończeniu części głównej festiwalu. Tym sposobem Poznań stanie się całoroczną sceną BitterSweet Festival.

Ci, którzy już nie mogą doczekać się wielkiej, sierpniowej imprezy na Cytadeli powinni zerknąć w poszczególne zakładki na stronie. Tam znajdują się informacje m.in. o najbliższych DJ-setach, wykładach, rozmowach i potańcówkach. Aktualnie na stronie festiwalu dostępne są trzydniowe karnety w cenie 788 zł za jeden.



Zwyciężył NEXT FEST AWARD 2025

FOT. MICHAŁ MURAWSKI

Prezydent Poznania powołał swojego nowego zastępcę. To jego zaufany człowiek

Jacek Jaśkowiak powołał nowego zastępcę. To Marcin Gołek, obecny wiceprezes Poznańskich Inwestycji Miejskich. Obok Jędrzeja Solarzkiego, Natalii Weremczuk i Mariusza Wiśniewskiego to czwarty zastępca prezydenta Poznania.

Marcin Gołek to wiceprezes Poznańskich Inwestycji Miejskich. To jeden z najbardziej zaufanych ludzi prezydenta Poznania. To on odpowiedzialny był za kampanie wyborcze Jacka Jaśkowiaka, szczególnie te, kiedy obecny prezydent wchodził do poznańskiej polityki. W 2018 roku, kiedy Jaśkowiak w pierwszej turze po raz drugi wygrał wybory na włodarza miasta, ze sceny pogratulował właśnie Marcinowi Gołkowi za pracę przy kampanii wyborczej.

– Marcin Gołek będzie moim pierwszym zastępcą, odpowiedzialnym m.in. za nadzór nad Biurem Koordynacji Projektów i Rewitalizacji Miasta, a także zarządzanie kryzysowe, mieszkalnictwo i sport.

To obszary, w które w najbliższych latach będziemy dużo inwestować, a na polu realizacji inwestycji

Marcin zdążył się już sprawdzić jako wiceprezes PIM – mówi Jacek Jaśkowiak, prezydent Poznania.



Marcin Gołek, nowy zastępca prezydenta Poznania

FOT. WPOZNANIU.PL

– Współpracuję z Marcinem Gołkiem od początku mojej prezydentury i mam do niego pełne zaufanie. Cieszę się, że zgodził się podjąć to wyzwanie. Jestem przekonany, że mu sprostą, z korzyścią dla miasta i mieszkańców.

Marcin Gołek jest absolwentem politologii oraz dziennikarstwa i komunikacji społecznej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. Ukończył też studia podyplomowe z zakresu rachunkowości i finansów na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Jego doświadczenie zawodowe jest związane przede wszystkim z samorządem. Od blisko 7 lat jest wiceprezesem spółki Poznańskie Inwestycje Miejskie, która w tym czasie jako inwestor zastępczy nadzorowała realizację szeregu dużych i trudnych inwestycji, takich jak modernizacja płyty Starego Rynku, tramwaj na Naramowice, Program Centrum, budowa mostów Berdychowskich, remont mostu Lecha, a także wiele mniejszych, ale nie mniej istotnych dla mieszkańców,

w tym pływalnie na os. Zwycięstwa i Piastowskim, szkoła na Umultowie, Branżowe Centrum Piekarstwa i wiele innych.

– Myślę, że jestem dobrze przygotowany do tej roli. Czuję to szczególnie po dziesięciu latach pracy w poznańskim samorządzie oraz niemal siedmiu latach doświadczenia w spółce PIM. To, na czym mi dzisiaj szczególnie zależy i co chciałbym mocno podkreślić, to współpraca. Uważam, że żyjemy w czasach, w których jest ona absolutnie niezbędna, by realizować cele ważne dla Poznania i skutecznie wdrażać nasze zamierzenia. Dlatego wyciągam rękę do każdego, komu leży na sercu dobro naszego miasta – powiedział nowy zastępca prezydenta.

Marcin Gołek dołączy do trzech dotychczasowych zastępców prezydenta Poznania: Jędrzeja Solarzkiego, Mariusza Wiśniewskiego i Natalii Weremczuk. Funkcję obejmie 1 sierpnia.

Artur Adamczak

MATERIAŁ PARTNERA

Dołącz do zespołu Terlan i buduj przyszłość z liderem inżynierii środowiska!



Terlan Sp. z o.o., będący częścią Grupy Aquanet, to firma z ponad 20-letnim doświadczeniem w branży wodno-kanalizacyjnej i torowo-drogowej. Jesteśmy w 100% polską firmą z polskim kapitałem. Nasz zespół to połączenie doświadczonych ekspertów oraz młodych, ambitnych osób, które nieustannie poszukują innowacyjnych rozwiązań i chcą mieć realny wpływ na otaczający nas świat.

Pracując u nas, masz szansę korzystać z najnowocześniejszego sprzętu i technologii, które pozwalają nam realizować nawet najbardziej wymagające projekty. Stawiamy na rozwój zarówno indywidualny, jak i zespołowy – wspieramy szkolenia, wymianę doświadczeń i kreatywność. Dbamy o atmosferę współpracy i wzajemnego szacunku. U nas każdy głos jest ważny, a sukcesy świętujemy

wspólnie. Realizujemy projekty, które mają znaczenie dla środowiska i lokalnych społeczności, dzięki czemu Twoja praca będzie miała realny wpływ na jakość życia innych. Wśród naszych zrealizowanych projektów znajdują się m.in. przebudowy ścisłego centrum Poznania, modernizacje ważnych węzłów komunikacyjnych, renowacje magistrali wodociągowych czy budowa nowoczesnych stacji

uzdatniania wody. Dzięki temu doświadczeniu oraz synergii w ramach Grupy Aquanet realizujemy inwestycje, które znacząco podnoszą komfort życia mieszkańców i wpływają na rozwój infrastruktury w całym kraju.

Aktualnie poszukujemy między innymi specjalistów ds. administracyjnych, inżynierów budowy oraz operatorów maszyn. Jeśli nie znalazłeś oferty odpowiadającej Twoim kwalifikacjom, zachęcamy do przesłania swojej aplikacji – cenimy

inicjatywę i otwartość na nowe wyzwania. Dołącz do Terlan i przekonaj się, jak wygląda praca w zespole, który łączy doświadczenie z nowoczesnością.

Poznaj aktualne oferty na stronie: www.terlan.pl/kariera/. Wyślij swoje CV na adres praca@terlan.pl z dopiskiem „Aplikacja Terlan sp. z o.o.”. Nasza siedziba mieści się przy ul. Lutyckiej 95 w Poznaniu. Zmień z nami przyszłość – czekamy właśnie na Ciebie!



Co, gdzie, kiedy?

PARTNEREM JEST **TO BILET**

LATO NA TRAKCIE

Lato na Trakcie – Zielone wyspy Poznania

Spacer „Lato na Trakcie” rozpocznie się 5 lipca o godzinie 17:00 w parku Chopina. Przewodniczki i przewodnicy Poznańskiego Centrum Dziedzictwa poprowadzą uczestników po najciekawszych, najbardziej charakterystycznych, ale też mniej znanych miejscach w sercu Poznania. Spacer odbędzie się Traktem Królewsko-Cesarskim, więc uczestnicy przejdą przez: Ostrów Tumski, Stare Miasto i Śródmieście, trasy tematyczne: śladami dziedzictwa przyrodniczego w centrum historycznego miasta. Odbędzie się również spacer wieczorny po wnętrzach poznańskiej katedry. To z okazji rocznicy koronacji królewskiej oraz śmierci Bolesława Chrobrego w 1025 roku. Ostrów Tumski był miejscem sporów o władzę toczonych przez ważne postacie z przeszłości. Dodatkowo Trakt będzie można poznać z perspektywy architektonicznej. Spacer dedykowany jest osobom dorosłym. Wstęp jest bezpłatny, a do katedry należy pobrać bezpłatne wejściówki.



Było sobie życie

5 lipca, w sobotę, rusza festiwal Animator. Tegoroczna edycja będzie podróżą do wnętrza ludzkiego ciała, gdzie wykorzystując animację, zgłębiona zostanie jego złożoność i tajemnice. To okazja do odkrycia nowych perspektyw. Na każdej edycji prezentowanych jest ponad 300 filmów z całego świata, a projekcjom towarzyszą: konkursy, retrospektywy i przeglądy tematyczne. Oprócz animowanych filmów będzie można wziąć udział m.in. w warsztatach tworzenia animowanych horrorów (tylko dla dorosłych) czy warsztatach rysowania MANGI, podczas których każdy uczestnik stworzy swój własny komiks. A to nie koniec atrakcji. Będzie również coś dla małych, jak i nieco większych fanów animacji. Kto nie pamięta kultowej bajki edukacyjnej „Było sobie życie”? W niedzielę, o godzinie 14:00, w Kinie Muza odbędzie się spotkanie, w którym udział wezmą Jean Barbaud i Afroula Hadjiyannakis, związani z legendarnym francuskim studiem DIC. Bilety dostępne są w cenach 16-22 złotych, a wybrane seanse będą bezpłatne.



Lato na Wildzie 2025

Niedziela będzie pretekstem do zabaw. To za sprawą Lata na Wildzie. Już od godziny 11:00 dzieci będą mogły uczestniczyć w zabawach w Parku Marii Skłodowskiej-Curie. Tego dnia odbędą się również Warsztaty Vaintrain „Zabawki dla zwierząt”. Festiwal to wydarzenie o charakterze kulturalnym, rekreacyjnym, edukacyjnym i rozrywkowym, które wychodzi naprzeciw różnorodnym potrzebom mieszkańców i mieszkanki Wildy, jednej z najbardziej charakterystycznych dzielnic Poznania. Jego założeniem jest nie tylko dostarczenie rozrywki, ale także stworzenie przestrzeni dla lokalnej społeczności, gdzie można czerpać radość, integrować się i cieszyć różnorodnymi atrakcjami. Festiwal potrwa przez wiele tygodni. Na Wildzie spodziewać można się m.in. zajęć dla seniorów, tańców na świeżym powietrzu czy pokazów filmowych. Wszystkie wydarzenia dostępne są za darmo.

Redakcja wpoznaniu.pl

Wydawca
**World Trade Center
Poznań sp. z o.o.**
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań

Dyrektor projektu
Redaktor naczelny
Artur Adamczak

Redakcja
Monika Statucka
Marek Jerzak
Erwin Nowak
Marta Maj

Korekta
Marta Maj

Projekt graficzny
Anna Pohorielova
Wiesława Rozynek

Biuro redakcji
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań
redakcja@wpoznaniu.pl

Biuro reklamy
maciej.kawczynski@wpoznaniu.pl

SALE KONFERENCYJNE
przy ul. Bukowskiej 12
DO WYNAJĘCIA

tel. 609 676 321
monika.drygas@wtcpoznan.pl

Wydarzyło się coś ciekawego?
Napisz na: **kontakt@wpoznaniu.pl**

Śledź nas w mediach społecznościowych



@wpoznaniu.pl

Odwiedź
wpoznaniu.pl



Druk
AGORA
ul. Daniszewska 27,
03-230 Warszawa

Poznań sportowo

Skokami do wody, koszykówką 3x3 oraz piłką ręczną plażową rozpoczęła się XXXI Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Letnich Wielkopolska 2025. Zawody, które potrwać do 24 sierpnia, zawitają do 21 miejscowości i zgromadzą niemal sześć tysięcy uczestników.

W programie Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich Wielkopolska 2025 jest 31 sportów. Jeden jest nieolimpijski, to piłka ręczna plażowa. Turnieje dziewcząt i chłopców trwają właśnie na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Wągrowcu. Aż 11 dyscyplin rozegranych zostanie w Poznaniu. To: kajakerstwo, wioślarstwo, pływanie, pływani artystyczne, piłka wodna, skoki do wody, tenis, rugby, hokej na trawie, strzelectwo sportowe oraz lekka atletyka, która zgromadzi największą liczbę sportowców.

– To jest bardzo ważne wydarzenie w kalendarzu sportowym Miasta Poznania, bo po pierwsze, sport dzieci i młodzieży jest dla nas priorytetem, a po drugie, poza Poznań Maratonem i Półmarato-

Dwa miesiące sportowych emocji w Wielkopolsce. Znicze Młodzieżowej Olimpiady już płoną



Olimpiada potrwa do 24 sierpnia

FOT. PIOTR RYCHTER

nem to największa pod względem liczby uczestników impreza sportowa w tym roku. Sam pamiętam swój start w OOM, 20 lat temu, wtedy jeszcze była to Spartakiada. Zdobyłem złoty medal z drużyną koszykarzy. Olbrzymie emocje, ranga mistrzostw Polski, na pewno takie chwile długo się pamięta. Pragnę też podziękować za wsparcie

Samorządu Województwa, bo dotacje na doposażenie obiektów otrzymały m.in. Termy Maltańskie i stadion lekkoatletyczny na Gołębini – przyznał Maciej Piekarczyk, dyrektor Wydziału Sportu Urzędu Miasta Poznania.

W ubiegłorocznej XXX Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Sportach Letnich Lubelskie 2024

Wielkopolska zajęła 2. miejsce w łącznej klasyfikacji województw, a trzecie w klasyfikacji medalowej, zdobywając 91 medali (25/27/39). W tym roku nasi lokalni sportowcy też w wielu sportach będą faworytami do podium.

Ceremonia otwarcia XXXI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich Wielkopolska 2025 odbędzie się 4 lipca o godz. 18:00 na Torze Regatowym Malta w Poznaniu.

Miasta gospodarze XXI OOM w Sportach Letnich Wielkopolska 2025:

- Bukowiec k. Nowego Tomyśla (łucznictwo);
- Baborówko k. Szamotuł (jeździectwo: skoki przez przeszkody, WKKW, ujeżdżenie);
- Gniezno (piłka nożna mężczyzn);
- Godziesze Wielkie (kolarstwo szosowe);
- Jarocin (piłka nożna kobiet);
- Kalisz (kolarstwo torowe);
- Leszno (koszykówka 3x3);
- Nowy Tomyśl (podnoszenie

ciężarów);

- Opatówek (kolarstwo MTB);
- Pniewy (triathlon);
- Poznań (kajakarstwo, wioślarstwo, pływanie, pływani artystyczne, piłka wodna, skoki do wody, tenis, rugby, hokej na trawie, strzelectwo sportowe oraz lekka atletyka);
- Rumianek k. Tarnowa Podgórnego (golf);
- Wągrowiec (piłka ręczna plażowa);
- Września (piłka nożna mężczyzn, siatkówka plażowa mężczyzn);
- Zbąszyń (siatkówka plażowa kobiet).

W gronie gospodarzy jest też sześć miast spoza naszego regionu. To: Bytom (wspinaczka sportowa), Kraków (kajakarstwo slalomowe), Puck (żeglarstwo), Wodzisław Śląski (kolarstwo BMX), Wrocław (strzelectwo sportowe – pistolet, karabin) oraz Zielona Góra/Drzonków (pięciobój nowoczesny).

Artur Adamczak ■

MATERIAŁ PARTNERA

Termy Maltańskie ogłaszają Manifest Lata 2025. Wyloguj się i „Wskocz w lata 90.!”

Zapomnij na chwilę o lajkach, wy-cis� powiadomienia, odłóż telefon. Tego lata w Termach Maltańskich obowiązuje tylko jeden status: OFFLINE. I jest on totalnie old-skulowy i beztroski – jak zabawa w dzieciństwie, tylko lepiej.

Basen, a raczej kilka basenów z hydromasażami, plaża z nadmorskim piaskiem, leżaki, muzyka płynąca ze sceny niczym z dużego boomboxa, kiosk z oranżadą i zapiekankami, dzieciaki skaczące w gumę, budka telefoniczna z aparatem na żetony i stojący obok niej konferansjer w kreszowych spodenkach i kolorowej koszuli, puszczający przeboje Michaela Jacksona. Obok instruktorka aquadance w różowym body i legginsach, z wielkimi klipsami na uszach prowadzi rozgrzewkę, jakby właśnie trwał festyn w 1993 roku.

To nie wspomnienie z rodzinnego VHS-u (choć mogłoby nim być), to manifest wakacyjny Term Maltańskich na lato 2025.

W odpowiedzi na cyfrowe prze-bodźcowanie i codzienną gonitwę za zasięgiem, poznański Aquapark

proponuje coś, co dla najmłodszych może brzmieć jak dziwactwa z przeszłości, a dla starszych – jak prawdziwy powrót do korzeni. Akcja „Wskocz w lata 90. Jak zaBawnych lat” to coś więcej niż tylko retro-dekoracje na plaży i kasety w gablotkach. Jest to próba stworzenia przestrzeni, gdzie można się na chwilę wylogować – dosłownie i w przenośni. To moment, gdy starsi (pokolenie X oraz milenialsi) przypomną sobie, jak to kiedyś było.

Zamiast selfie – gra w klasy. Zamiast scrollowania – jazda na zjeżdżalniach. Zamiast wideo-rozmów – rozmowy twarzą w twarz. Organizatorzy zapraszają do świata, w którym czas płynął wolniej, a bycie offline było normą, a nie stylem życia. W obecnym sezonie letnim Termy Maltańskie zamieniają się w sentymentalny wehikuł czasu: kostki Rubika, kule dyskotekowe, gigantyczne okładki magazynu Bravo, walkmany, oranżady w szklanych butelkach i chrupki Flips – wszystko po to, by przypomnieć, że radość naprawdę można znaleźć tu i teraz. To również ważna refleksja, bo choć Termy kojarzą się przede wszyst-

kim z wodną frajdą – zjeżdżalniami, bąbelkami i ciepłą wodą – to, czy naprawdę potrafimy się nimi obecnie cieszyć, bez przerywania tej radosnej chwili kolejnym zdjęciem wrzuconym do sieci, bez sprawdzania kto wrzucił coś na relację, albo ile lajków zdobyła nasza ostatnia fotka?

Lata 90. – epoka przed kliknięciem

Wróćmy myślami do czasów, gdy zadzwonienie do koleżanki oznaczało wyjście do budki telefonicznej z żetonem w kieszeni. Gdy zdjęcia robiło się aparatem z kliszą, a efekty sesji oglądało dopiero po kilku dniach – i tylko jeśli fotograf dobrze wywołał film. Gdy pisało się pamiętniki zamiast postów, a nuda była początkiem przygody, a nie problemem do rozwiązania przez ekran.

To były czasy, gdy wszystko było analogowe – także nasze relacje.

Transformacja lat 90. przyniosła Polsce nie tylko kolorowe ubrania i gumy Turbo, ale też pierwszy, ekscytujący powiew Zachodu. Telewizja satelitarna, kasety VHS

z zagranicznymi bajkami, dzinsy z Pewexu i płyś do „Rhythm is a dancer” – wszystko to budowało niezwykły klimat dekady, w której FOMO istniało, ale... w wersji offline.

Dlaczego warto się wylogować?

Współczesne tempo życia, nieustanne powiadomienia i presja obecności online odciskają piętno nie tylko na dorosłych, ale i na dzieciach. Ekspersi alarmują: uzależnienie od smartfonów pogłębia izolację, pogarsza wzrok, postawę i koncentrację, zaburza sen i emocje, a nawet relacje rodzinne.

Termy Maltańskie chcą dać alternatywę, pokazać, że JOMO – Joy of Missing Out (tłum. radość z odpuszczenia) – to nie tylko modne hasło, ale stan ducha. Że prawdziwe życie toczy się poza ekranem. I że jeden dzień offline może być lepszy niż tysiąc TikToków.

Co czeka na odwiedzających?

- tematyczne strefy retro – od muzyki z kaset po kultowe zabawy z podwórka;
- animacje i zajęcia w stylu lat 90. – prowadzone przez animatorów w stylizacjach z tamtej epoki;
- plaża w klimacie sprzed Inter-

netu – bez Wi-Fi, ale z ogromem piasku, śmiechu i zabawy;

- strefa analogowego chilloutu – zamiast selfie – polaroidy i rozmowy bez filtra;
- opowieści rodziców z serii „za moich czasów...” – które być może wreszcie trafią do uszu dzieci.

Lato bez filtra

„Wskocz w lata 90” to nie tylko zabawa. To świadomy manifest – przypomnienie, że w świecie przepełnionym informacją warto czasem zanurzyć się w ciepłej wodzie, zamknąć oczy i... być. Bez obawy, że coś nam umknie, bo nie umknie nic, co najważniejsze.

Takie lato może być jak piosenka z tamtych lat – wpada w ucho, zostaje w pamięci, wywołuje uśmiech i budzi nostalgię. A przede wszystkim – pozwala na chwilę prawdziwego kontaktu. Z samym sobą, z bliskimi, z radością. Bo nie musisz robić relacji z każdej chwili, by naprawdę ją przeżyć.

Wyloguj się i wskocz w lata 90. Manifest Lata 2025 – już trwa. Termy Maltańskie.



TERMY
MALTAŃSKIE

WSKOCZ
W LATA

90

JAK
ZABAWNYCH
LAT!

